

Sygn. akt I 1 C 2054/18 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku Wydział I Cywilny

Sekcja ds. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym w składzie:

Przewodniczący: (...) Piotr Szutenberg

Protokolant: (...)

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2019 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa B. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki B. D. kwotę 5.216,38 zł (pięć tysięcy dwieście szesnaście złotych trzydzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lutego 2017 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 2.067 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 1.817 zł (tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I 1 C 2054/18 upr.

UZASADNIENIE

Pozwem z 7 listopada 2018 r. powódka B. D. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5.216,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 7 kwietnia 2011 r. zawarła umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, potwierdzoną dokumentem polisy nr (...). Pismem z dnia 13 czerwca 2016 r. powódka złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, oczekując zwrotu wpłaconej kwoty w pełnej wysokości. W piśmie z dnia 8 czerwca 2016 r. pozwana wskazała, że nie akceptuje stanowiska powódki, nie wyjaśniając jednocześnie co składa się na wartość planowanych potrąceń. Wobec powyższego powódka wypowiedziała umowę w dniu 4 lipca 2016 r. Pismem z dnia 13 lipca 2016 r. pozwana wskazała, że powódce wypłacona zostanie kwota 12.421,84 zł, określając kwotę potrąceń na 5.216,38 zł. Pismem z dnia 21 lutego 2017 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty wymienionej kwoty. Pozwana pismem z dnia 22 marca 2017 r. przedstawiła propozycję ugody, na której zawarciu powódka nie wyraziła zgody, żądając zwrotu całości zgromadzonych przez nią środków.

Powódka podniosła, że nie była świadoma rzeczywistych warunków umowy i została wprowadzona w błąd. W szczególności pozwana nie poinformowała jej o szansach osiągnięcia zysku i ryzyku związanym z umową. Nie wyjaśniono jej także przyczyn ustalenia opłaty likwidacyjnej na określonym w umowie poziomie. W ocenie powódki wartość opłaty nie jest powiązana z poniesionymi przez pozwaną wydatkami i prowadzi do nieuprawnionego

przywiązania konsumentów do zawartej umowy. Wskazała ona, że postanowienia umowy naruszają dobre obyczaje i niesłusznie uprzywilejowują silniejszą stronę umowy – przedsiębiorcę. Pozwana, w ocenie powódki, w sposób niedozwolony przerzuciła na konsumenta ryzyko prowadzonej działalności. Poza tym z tytułu zarządzania i ponoszonych kosztów spółka pobierała od powódki opłatę administracyjną i to jest źródło pokrywania kosztów z obsługi umowy. Pobieranie opłat likwidacyjnych stoi w sprzeczności z charakterem i naturą umowy ubezpieczenia będącej umową o wzajemnych świadczeniach ekwiwalentnych.

(pozew, k. 8-12)

Nakazem zapłaty wydanym dnia 3 lipca 2018 r. w postępowaniu upominawczym Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana wskazała, że bezsporny jest fakt zawarcia przez strony umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi. Przedmiotowe postępowanie dotyczy zaś ustalenia, czy pozwany mógł dokonać wyliczenia wartości wykupu przy uwzględnieniu opłaty likwidacyjnej w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia przez powódkę. W ocenie strony pozwanej brak jest podstaw do uznania, by postanowienia umowy kształtowały prawa i obowiązki powódki sprzecznie z dobrymi obyczajami. Pozwana zaznaczyła, że wysokość opłaty likwidacyjnej związana jest z wysokością opłaconej składki, zaś przy jej braku wcześniejsze wypowiedzenie przez powódkę umowy skutkowałoby poniesieniem przez pozwaną straty niemożliwej do pokrycia ze składek innych ubezpieczonych. Opłata likwidacyjna nie ma przy tym charakteru sankcyjnego i nie stanowi kary umownej. Postanowienia umowne kwestionowane przez powódkę nie stanowią też postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c. ani nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami; nie zostały także wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Nadto wartość polisy pomniejszona o opłatę likwidacyjną stanowi świadczenie główne pozwanego, co wyklucza badania jego abuzywności. W ocenie pozwanej powódka została należycie poinformowana o warunkach umowy. Otrzymała ona od pozwanej ogólne warunki ubezpieczenia, tabelę opłat i dokumentację związaną z umową. Powódka nie została wprowadzona w błąd co do charakteru zawieranej umowy. Nie skorzystała ona również z prawa do bezkosztowego odstąpienia od umowy w terminie 45 dni od jej zawarcia. Tym samym wniesione powództwo sprzeczne jest z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Powódka dąży bowiem do przerzucenia na pozwaną ryzyka, którego podjęła się zawierając umowę ubezpieczenia. Nadto strona powodowa nie sprostowała ciężarowi dowodu nie przedkładając warunków przedmiotowej umowy, co również skutkowało powinno oddaleniem powództwa w całości.

(nakaz zapłaty, k. 34; sprzeciw, 38-50)

Pismem z dnia 17 grudnia 2018 r. powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie. Podniosła, że brak jest podstaw do kwestionowania abuzywności klauzuli umownej stanowiącej podstawę obniżenia wypłacanej kwoty. Nie ulega bowiem wątpliwości, że postanowienia umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie z powódką, zaś przedmiotowe postanowienie umowne nie dotyczy głównych świadczeń stron umowy – w przeciwnym razie uznać należałoby, że umowa zawarta zostaje w celu jej przedwczesnego rozwiązania. Wskazała również, że działania pozwanej są sprzeczne z dobrymi obyczajami, podkreślając, iż umowa reklamowana była jako bezpieczna lokata. Pozwana nadużywa zaś prawa podmiotowego, bezzasadnie obciążając powódkę kosztami prowadzonej działalności gospodarczej. Powódka zaznaczyła, że nie wyjaśniono jej precyzyjnie, co składa się na wartość opłaty likwidacyjnej, wobec czego brak jest możliwości jej weryfikacji.

(pismo powódki, k. 76-78)

W piśmie z dnia 6 lutego 2019 r. pozwana podtrzymała stanowisko wyrażone w sprzeciwie. Ponownie podkreśliła, że świadczenie wykupu ma charakter świadczenia głównego, zaś umieszczenie w rejestrze klauzul niedozwolonych

klauzuli nawet podobnej do tej stosowanej przez pozwanego nie przesądza o abuzywnym charakterze analizowanego postanowienia. Pozwana wskazała zarazem, odnosząc się do zarzutu przerzucania na powódkę kosztów swojej działalności, że nie można uznać za nie wliczania w cenę produktu kosztów związanych z produktem. Opłata likwidacyjna wiąże się bowiem tylko i wyłącznie z koniecznością pokrycia przez towarzystwo ubezpieczeniowe kosztów związanych z zawieraniem tego typu umów oraz z dostosowaniem wysokości świadczeń do składek, nie zaś z chęcią nałożenia na konsumenta sankcji ukierunkowanej na zniechęcenie ubezpieczającego do przedterminowego rozwiązywania umowy.

(pisma pozwanej, k. 83-85)

Na rozprawie w dniu 18 lutego 2019 r. Sąd, działając na wniosek powódki zawarty w pozwie, zobowiązał pełnomocnika pozwanego do złożenia ogólnych warunków ubezpieczenia z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi dla polisy nr (...) w terminie dwóch tygodni pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c. Pełnomocnik pozwanego nie złożył w wyznaczonym terminie wskazanego dokumentu. Na rozprawie w dniu 13 maja 2019 r. pełnomocnik pozwanej wniosł o reasumpcję powyższego postanowienia wskazując, że to powódka winna być zobowiązana do dostarczenia ogólnych warunków umów, które zostały jej doręczone wraz z zawarciem umowy. Jest to niezbędne do dokonania kontroli abuzywności tych postanowień, a ich nieprzedstawienie powinno skutkować oddaleniem powództwa. Sąd nie przychylił się do powyższego wniosku z przyczyn wskazanych w dalszej części uzasadnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka B. D. (wcześniej P.-N.) i pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. były stronami umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi z dnia 7 kwietnia 2011 r., potwierdzonej polisą nr (...). Na mocy zawartej umowy powódka zobowiązana była do uiszczania składki w kwocie 300 zł miesięcznie.

(okoliczność bezsporna, nadto **dowód:** polisa, k. 14; porozumienie, k. 27)

Umowa została zawarta za pośrednictwem spółki (...), w imieniu której działał jej pracownik M. M.. Powódka udała się do oddziału spółki celem ulokowania pieniędzy otrzymanych z renty po zmarłym mężu. Wskazała ona pracownikowi spółki, że chciałaby co miesiąc wpłacać jakąś kwotę jako lokatę przez okres 5 lat. Powódka została poinformowana, że oferowany jej produkt będzie najlepszym wyborem, bowiem gwarantuje bezpieczeństwo środków i ewentualne pobrane opłaty będą miały minimalny charakter. Pozwana obok umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi nie zawierała innych umów za pośrednictwem (...).

(**dowód:** przesłuchanie powódki, k. 103v. w zw. z k. 90-91)

Sprzedaż klientowi umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi była z punktu widzenia pracownika spółki (...) bardziej opłacalna niż zaoferowanie lokaty bankowej, z tego względu, że na tego rodzaju produkty pracownicy posiadali plany do wykonania narzucone przez pracodawcę.

(**dowód:** zeznania świadka M. M., k. 103-103v.)

Powódka dokonała tytułem składek wpłat na łączną kwotę 19.353,84 zł.

(okoliczność bezsporna, nadto **dowód:** potwierdzenia wpłat, k. 17-20)

Powódka złożyła wypowiedzenie umowy pismem z dnia 13 czerwca 2016 r. wskazując w treści wypowiedzenia, że nie wyraża zgody na pobór opłaty likwidacyjnej, zaś rezygnacja jest wynikiem niezrozumiałego mechanizmu działania produktu oraz utraty zaufania do spółki spowodowaną decyzjami Prezesa UOKiK. Pozwana pismem z dnia 28 czerwca 2016 r. odmówiła zwrotu całości kwoty składek wpłaconych przez powódkę. Na żądanie pozwanej powódka ponowiła wypowiedzenia z użyciem formularza wniosku w dniu 4 lipca 2016 r.

(okoliczność bezsporna, nadto **dowód:** pisma powódki, k. 21 i 24, pismo pozwanej, k. 22-22v.)

Wartość polisy powódki w momencie rozwiązania umowy wynosiła 17.638,22 zł. Na skutek wypowiedzenia pozwana wypłaciła powódce kwotę 12.421,84 zł, dokonując potrącenia kwoty 5.216,38 zł bez wskazania tytułu dokonanego potrącenia.

(okoliczność bezsporna, nadto **dowód:** pismo pozwanej z potwierdzeniem przelewu, k. 25-26)

Pismem z dnia 22 marca 2017 r. pozwana zaproponowała powódce zawarcie porozumienia na mocy którego pobrana opłata likwidacyjna została zmniejszona do kwota 10% wartości konta podstawowego, tj. kwoty 1.763,82 zł. Powódka nie przystała na propozycję porozumienia.

(**dowód:** porozumienie, k. 27-29)

B. D. w 1981 r. ukończyła studium policealne na kierunku ekonomika płacy, pracy i spraw socjalnych. W kolejnych latach pracowała w M. Banku jako pracownik archiwum.

(**dowód:** - przesłuchanie powódki, k., 103v.-104)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony postępowania, niekwestionowanych co do swej wiarygodności i niebudzących w tym zakresie wątpliwości Sądu. Nadto podstawę ustaleń faktycznych stanowiły dowody z przesłuchania świadka M. M. i przesłuchania w charakterze strony powodowej powódki B. D..

Zeznania świadka M. M. w istocie okazały się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Świadek nie pamiętał żadnych konkretnych okoliczności związanych z zawarciem umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania, zaś składane przez niego zeznania odnosiły się jedynie do zapamiętanych przez niego ogólnych zasad postępowania w przypadku tego typu umów. W szczególności świadek nie miał żadnej wiedzy co do kosztów poniesionych przez pozwaną spółkę w związku z zawarciem umowy, w tym co do kosztów akwizycji. Z zeznań świadka wynika bowiem, że prowizję za zawarcie umowy otrzymywał jego pracodawca, zaś świadkowi nie była znana jej wysokość.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań powódki B. P. – D.. W istocie złożone zeznania dotyczyły bądź to okoliczności bezspornych, bądź też nieistotnych dla rozstrzygnięcia. Treść zeznań złożonych przez powódkę pozwoliła na uznanie, że powódka w czasie zawierania umowy nie rozumiała istoty oferowanego jej produktu traktując go na równi z lokatą bankową i działając w zaufaniu do obsługującego ją pracownika spółki (...). Wbrew twierdzeniom pełnomocnika strony pozwanej powódce nie sposób również było stawiać podwyższonych wymogów staranności związanych z posiadaniem przez nią wykształceniem ekonomicznym. Jak wskazała powódka, wykształcenie to ograniczało się do ukończenia szkoły policealnej blisko 40 lat temu, zaś w banku zatrudniona była ona w charakterze pracownika archiwum, tj. na stanowisku nie pozwalającym na bezpośredni kontakt i obeznanie z produktami finansowymi oferowanymi przez sektor bankowy.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego aktuarusza na okoliczność poniesienia i prawidłowości kalkulacji przez pozwaną kosztów związanych z umową zawartą między powódką a pozwaną, wpływu tych kosztów na wysokość świadczeń określonych w przedmiotowej umowie, w tym istnienia wzajemnych powiązań pomiędzy wartością wykupu a kosztami i ryzykiem pozwanej ponoszonymi z tytułu umowy zawartej z powódką. W ocenie Sądu brak było podstaw do dopuszczenia przedmiotowego dowodu ze względu na nieprzedstawienie przez pozwaną materiału dowodowego, który mógłby stanowić podstawę dla wydania opinii przez biegłego. Pozwana, jako przedsiębiorca prowadzący działalność ubezpieczeniową na dużą skalę, powinna określić wprost, w oparciu o posiadaną dokumentację związaną z zawartą z powódką umową, jakie koszty związane z zawartą umową uzasadniały ustalenie opłaty likwidacyjnej na kwotę 5.216,38 zł. Pozwana przedłożyła zaś wyłącznie wydruk tabelarycznych zestawień danych (statystyk) dotyczących ogółu działalności ubezpieczeniowej ubezpieczycieli działających na terenie Polski w poszczególnych latach, w szczególności łącznych kosztów ich działalności oraz uśrednionych wartości

procentowych udziału kosztów w składkach (k. 56-60). Nie ulega wątpliwości, że dane te nie są wystarczające do dokonania oceny, czy kwota zatrzymana przez pozwaną w stosunku do powódki i w oparciu o zawartą z powódką umowę ma przełożenie na faktycznie poniesione przez pozwaną w związku z tą konkretną umową koszty.

Oddaleniu podlegały także wnioski o przeprowadzenie dowodów z dokumentów – opinii prawnej oraz oświadczenia w sprawie konstrukcji umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi. Przedmiotem dowodu są fakty sporne mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Zaoferowane dowody nie miały związku z okolicznościami faktycznymi niniejszej sprawy i dotyczyły sfery ustaleń prawnych, co uzasadniało ich oddalenie.

Sąd oddalił również wniosek strony pozwanej o zobowiązanie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o złożenie dokumentów związanych z umową ubezpieczenia zawartą między stronami oraz poinformowania, czy w związku z zawarciem przedmiotowej umowy powódka zakupiła za pośrednictwem (...) inne produkty oraz czy umowa ubezpieczenia zawarta przez strony stanowiła zabezpieczenie kredytu udzielonego powódkce. W ocenie Sądu brak jest podstawy prawnej do kierowania tego typu zobowiązań wobec podmiotów trzecich i wyręczania w ten sposób strony pozwanej z obowiązku przedkładania dowodów. Wskazać należy, że przepisy k.p.c. nie przewidują zobowiązania osób trzecich do ogólnego udzielenia informacji, czy składania bliżej niesprecyzowanych dokumentów. Zgodnie z art. 248 § 1 k.p.c. każdy obowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu w oznaczonym terminie i miejscu dokument znajdujący się w jego posiadaniu i stanowiący dowód faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że dokument zawiera informacje niejawne. Pozwany nie wskazał w posiadaniu jakich konkretnie dokumentów miałyby być spółka (...), zaś z zeznań powódki wynika, że zawarciu umowy ubezpieczenia nie towarzyszyło uzyskanie korzyści w innych powiązanych z tą umową produktach bankowych czy ubezpieczeniowych.

Oddaleniu podlegał również wniosek powódki o wezwanie do przedstawienia stanowiska w sprawie Rzecznika (...) oraz Powiatowego Rzecznika Konsumentów. Podmioty te mają kompetencję do wstąpienia do toczącej się sprawy, brak jest jednak podstaw do ich wzywania przez Sąd do udziału w sprawie czy do przedstawienia swojego stanowiska, jak to ma miejsce w przypadku udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym (art. 59 k.p.c.).

Przechodząc do części prawnej rozważań wskazać należy, że roszczenie powódki związane było z umową ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, zawartą przez powódkę (jako konsumentem) z pozwaną. W sprawie bezsporne było związanie stron zawartą umową. Poza sporem pozostawała też kwota wpłat dokonanych przez powódkę, fakt wypowiedzenia umowy oraz dokonana przez stronę pozwaną wycena wartości rachunku powódki na kwotę 17.638,22 zł. Istota sporu sprowadzała się do tego, czy pozwana uprawniona była do zatrzymania ze środków zgromadzonych na rachunku kwoty 5.216,38 zł tytułem opłat: likwidacyjnej i od wykupu, które to wynikać miały z treści zawartej umowy. W szczególności sporne pozostawało to, czy strona powodowa udowodniła dochodzone roszczenie w sytuacji, gdy żądała ona stwierdzenia abuzywności klauzul umownych stanowiących podstawę zatrzymania powyższych środków, jednocześnie nie przedkładając do akt sprawy treści ogólnych warunków ubezpieczenia. Powódka w pozwie wniosła o zobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia wymienionych warunków ubezpieczenia, czemu strona pozwana odmówiła, wskazując, że brak tego rodzaju dokumentu obciąża stronę powodową i świadczy o nieudowodnieniu dochodzonego roszczenia.

Sąd nie przychylił się do powyższego stanowiska uznając, że brak w materiale dowodowym sprawy ogólnych warunków ubezpieczenia dotyczących umowy łączącej stronę obciąża pozwaną, jako podmiot, który na podstawie treści tych warunków dokonał zatrzymania części środków pozostających na rachunku powódki.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że w uzasadnieniu pozwu powódka powołała się na treść art. 385¹ k.c., dotyczącego niedozwolonych klauzul umownych. Z przywołanego przepisu wynika, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy; nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W tym kontekście wskazać należy, iż postępowanie cywilne oparte jest na zasadzie kontradyktoryjności, zgodnie z którą podstawę rozstrzygnięcia w sprawie stanowią twierdzenia stron postępowania

i przedstawione przez nie dowody. Wyrazem niniejszej zasady jest przepis art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony postępowania zobowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy i przedstawiać dowody, oraz przepis art. 232 k.p.c. stanowiący, że strony zobowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Podkreślić należy, iż co do zasady ciężar udowodnienia, że istnieją przesłanki do uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolony obciąża tę stronę, która na to się powołuje, bowiem to ona wywodzi z faktu istnienia klauzul niedozwolonych skutki prawne. Inaczej jednak należy ocenić sytuację, w której strona pozwana z powołaniem się na treść ogólnych warunków ubezpieczenia zachowuje dla siebie pewną kwotę środków, które co do zasady, gdyby nie treść tych warunków, podlegałyby zwrotowi stronie przeciwnej. W takim bowiem układzie faktycznym za podstawę prawną powództwa uznać należy nie tyle przepisy o klauzulach niedozwolonych, co szerzej rzecz ujmując przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c. i n. w zw. z art. 410 § 1 k.c.). Strona powodowa wywodzi bowiem, że na skutek abuzywności poszczególnych postanowień umownych odpadła podstawa do zatrzymania środków pieniężnych, a zatem mamy do czynienia z nienależnym świadczeniem jednej ze stron. W zaistniałej sytuacji to na stronie, która zatrzymuje środki pieniężne spoczywa ciężar udowodnienia, że istniała ku temu podstawa. Skoro zaś w niniejszej sprawie bezsporny był fakt związania stron umową, jak też bezsporna była kwota środków zgromadzonych na koncie powódki to brak ogólnych warunków ubezpieczenia w materiale dowodowym obciąża stronę pozwaną, jako stronę, która utrzymywała, że w oparciu o te właśnie warunki uprawniona była do zatrzymania części środków tytułem tzw. opłaty likwidacyjnej.

Wobec wyżej wskazanych okoliczności, Sąd uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Jak już wskazano, bezsporna w niniejszej sprawie była wysokość kwoty stanowiącej wartość polisy w chwili jej rozwiązania (17.638,22 zł). Ze względu na wypowiedzenie umowy przez powódkę, strona pozwana zobowiązana była do wypłaty tej kwoty powódce pomniejszonej o ewentualne potrącenia wynikające z umowy. Powódce została wypłacona jedynie kwota 12.421,84 zł. Strona pozwana winna była zatem wykazać, że uzasadnione było zatrzymanie przez nią pozostałej kwoty 5.216,38 zł tytułem opłaty likwidacyjnej i opłaty od wykupu. Strona pozwana nie wywiązała się z tego obowiązku, skoro nie przedłożyła ogólnych warunków ubezpieczenia z których wynikać miało uprawnienie do zatrzymania przez nią części wpłaconej przez powódkę kwoty w wypadku wcześniejszego rozwiązania umowy.

Podkreślić należy przy tym że omawiane ogólne warunki ubezpieczenia to dokument wytworzony w istocie przez stronę pozwaną, na którego treść zgodę wyraziła strona powodowa i który w ten sposób stał się częścią stosunku prawnego łączącego strony. Pozwana spółka, prowadząca na dużą skalę działalność ubezpieczeniową, niewątpliwie więc miała w posiadaniu przedmiotowe ogólne warunki umów ubezpieczenia, zaś ich nieprzedłożenie może być postrzegane jako naruszenie zasad postępowania określonych w art. 3 k.p.c., który zobowiązuje strony m.in. do przedstawiania wyjaśnień w sprawie zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek. Skutki tego naruszenia ponosi jednak wyłącznie strona pozwana, która uniemożliwiła Sądowi dokonanie oceny zgodności ogólnych warunków z wymogami art. 385¹ k.c. i jednocześnie nie udowodniła, że istniała podstawa prawna do zatrzymania dochodzonych pozewem kwot.

W tych okolicznościach jedynie na marginesie można zauważyć, że twierdzenia pozwanej, która powoływała się w toku sprawy między innymi na konieczność uiszczenia prowizji pośredników ubezpieczeniowych, wynagrodzeń pracowników zajmujących się akwizycją czy kosztów badań lekarskich, atestów i ekspertyz przy ocenie ryzyka ubezpieczeniowego nie zostały przez nią w żaden sposób udowodnione - w szczególności poprzez przedłożenie dokumentów, z których wynikać miałyby wysokość tych kosztów

W konsekwencji, uznać należało, iż pozwana nie wykazała podstaw do zatrzymania części środków wpłaconych przez powódkę do czasu wypowiedzenia umowy, a co za tym idzie – zasadność potrącenia przez pozwaną kwoty 5.216,38 zł nie została przez nią wykazana. Wobec tego powódce należał się zwrot tych środków wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lutego 2017 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz art. 481 k.c. w punkcie 1. sentencji wyroku. Zasądzone odsetki należne były zgodnie z żądaniem pozwu z tego względu, że powódka już w piśmie z dnia 13 czerwca 2016 r. wskazała, że nie wyraża zgody na pobór

opłaty likwidacyjnej, a zatem powód już z chwilą upływu okresu wypowiedzenia umowy zobowiązany był do zwrotu dochodzonej kwoty.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 k.p.c., obciążając nimi stronę pozwaną jako przegrywającą sprawę w całości. Na koszty postępowania składały się opłata od pozwu w kwocie 250 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 zł ustalone na podstawie § 3 ust. 2 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 265), powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. W punkcie 2. wyroku Sąd zasądził zatem od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.067 zł.

Sygn. akt I 1 C 2054/18 upr.

ZARZĄDZENIE

Dnia 27 maja 2019 r.

1. Odnotować w Repertorium C i kontrolce uzasadnień;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:
 - pełnomocnikowi pozwanej;
 - pełnomocnikowi powoda;
3. akta przedłożyć z wpływem lub za 21 dni z z.p.o.

(...)